

dzielą się swymi obserwacjami i doświadczeniami z ogółem Czytelników „Medycyny Weterynaryjnej”, co niewątpliwie przyczyni się do lepszych osiągnięć.

Duże również znaczenie praktyczne ma przystąpienie do opracowania nowelizacji ustawy o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa. Wzmianki o konieczności podjęcia tych prac znajdujemy w szeregu artykułów „Medycyny Weterynaryjnej”.

W końcu ważniejsze zagadnienia społeczno-zawodowe znajdują wyraz w artykułach, traktujących o regulowaniu „siatki płac” służby weterynaryjnej, jak również o jej organizacji i usprawnieniu działania.

„Medycyna Weterynaryjna”, której treść obejmuje całokształt życia naszego zawodu, włączyła się również do ogólnopolskich obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, tworząc „Dział Historyczny”, w ramach którego drukuje się już od lutego ubiegłego roku „Słownik biograficzno — bibliograficzny” K. Milaka.

Równocześnie Redakcja zwraca się z uprzejmą prośbą o przysyłanie artykułów, dotyczą-

cych ważniejszych momentów z historii naszego zawodu za pośrednictwem „Ośrodka Historycznego” (Wydział Weterynarii S.G.G.W. — Warszawa 26, ul. Grochowska 272).

Wzmagająca się aktywność naszego zawodu nakłada na Komitet Redakcyjny „Medycyny Weterynaryjnej” obowiązek włączenia się w nurt tych dążeń i zamierzeń, przez ich propagowanie i ogłaszanie osiągnięć na łamach. W związku z tym nie można pominąć trudności na jakie natrafiają ambitne plany rozwojowe czasopisma, ze względu na brak możliwości rozszerzenia jego objętości.

Wzrastająca aktywność naszych placówek naukowych, jak również współpracowników sprawiły nagromadzenie się w tece redakcyjnej materiałów na kilka zeszytów naprzód. Opóźnia to ukazywanie się artykułów i zmusza Redakcję do coraz częstszego stosowania drobnego druku (petit) a autorów do ograniczania objętości artykułów.

Sądzymy jednak, że życzliwe ustosunkowanie się miarodajnych władz do często ponawianych naszych apeli pozwolą na dalszy rozwój naszego czasopisma.

CHOROBY ZAKAŻNE I INWAZYJNE

DR STEFAN SAMÓŁ

Warszawa

Zaraza cieszyńska — sytuacja epizootyczna

Pomyślna sytuacja epizootyczna w zakresie zarazy cieszyńskiej i powzięta w związku z tym decyzja Ministra Rolnictwa o zniesieniu pasa ochronnego wzdłuż granicy Czechosłowackiej — stwarzają okazję bliższego rozpatrzenia problemu.

Od 1927 r., tj. od czasu, w którym po raz pierwszy stwierdzono na Śląsku Cieszyńskim zakaźne zapalenie opon mózgowych, mózgu i rdzenia u świń, występowanie tej choroby notowano w całym szeregu krajów. Nasilenie jej w poszczególnych państwach ulegało znacznym wahaniom. Trudno jest dzisiaj określić szczegółowy rozwój i przebieg zarazy cieszyńskiej, ze względu na brak danych statystycznych. Szafarski (8) w 1949 r. podaje, że w tym okresie występowała ona nagminnie w Czechosłowacji, Austrii, Bawarii, Saksonii, Jugosławii, Bułgarii i na Węgrzech, sporadycznie natomiast na całym świecie. Jeśli dane te — szkoda że bardzo ogólnikowe — przyjąć za podstawę, to już dzisiaj możemy stwierdzić, że sytuacja epizootyczna w omawianym zakresie uległa znacznej poprawie. Z wykazów FAO/OIE za 1957 r. (1) i 1958 r. (2) oraz biuletynów zagranicznych (3) wynika, że zaraza cieszyńska w znacznym nasileniu występuje w nast. krajach Europy:

Czechosłowacji, Jugosławii, Italii, na Malcie i we Francji. W Grecji, NRD i Austrii ograniczona jest do pewnych rejonów. Natomiast na Węgrzech, w Rumunii, Portugalii, Belgii, Holandii i NRF notowana jest sporadycznie.

Na Bliskim Wschodzie — występuje sezonowo w Libanie.

W Afryce — rozpowszechniona jest na Madagaskarze, natomiast w Libii występuje sporadycznie. W Azji — jedynie z Laosu i Hong-Kong donoszą o sporadycznych przypadkach, które jednak nie zostały potwierdzone laboratoryjnie. Ze względu na położenie geograficzne, jak również ze względu na nasilenie zarazy cieszyńskiej interesuje nas szczególnie w pierwszym rzędzie sytuacja epizootyczna w Europie środkowej.

Tab. 1.

K r a j e	Przybyło zagr. zapowietrzonych	
	w 1958 r.	w 1959 r.
Czechosłowacja	9,935	ok. 3600
Austria	92	47
NRD	10	61
Polska	11	5

Największe nasilenie zarazy cieszyńskiej notowane jest, jak wynika z powyższych danych, w Czechosłowacji, przy czym ogniska jej rozsiępane są na terenie całego kraju. Najwięcej ognisk notowano w ostatnich dwóch latach w wojew. (krajach) Praha, Pardubice, Brno, Ostrava, Žilina. Mimo tak dużego zapowietrzenia kraju, wydaje się jednak, że czechosłowacka służba weterynaryjna zastosowała w ostatnim czasie skuteczne środki zwalczania zakaźnego paraliżu świń. Świadczy o tym zmniejszenie notowanych nowych zagród zapowietrzonych z około 10.000 w 1958 r. do około 3600 zagród w 1959 r. Dane statystyczne za pierwsze miesiące 1960 r. świadczą o dalszym spadku nowych ognisk zarazy, aczkolwiek nie tak wyraźnym jak to miało miejsce poprzednio. Osiągnięcia te były możliwe dzięki przeprowadzonym szczepieniom zapobiegawczym (4, 6, 7). Wydatną pomocą w walce z zakaźnym paraliżem świń wydaje się również tworzenie dużych ferm, w których wg wielu autorów występowanie zarazy cieszyńskiej jest dużo rzadsze aniżeli w hodowli drobotowarowej.

Również w Austrii w ostatnich latach obserwuje się spadek zachorowań świń na chorobę cieszyńską. Występuje ona w tym kraju w stosunkowo niewielkiej ilości i ogranicza się do rejonów położonych w pobliżu granicy włoskiej i NRF, a mianowicie powiatów (Verwaltungbezirke) Zell am See w okręgu (Bundesland) Salzburg i Kitzbühel w okręgu Tirol. Sporadycznie, przeważnie pojedyncze zagrody notuje się i na innych terenach. Tereny środkowej i wschodniej Austrii graniczące z Czechosłowacją, Węgrami i Jugosławią są wolne od choroby cieszyńskiej.

W NRD zarazę cieszyńską notowano w 1958 roku jedynie w 10 zagrodach w pow. Bautzen — okręgu Dresden. W 1959 r. natomiast notuje się wzrost zagród zapowietrzonych: choroba występuje w pow. Bautzen i Niesky (okr. Dresden), Hoyerswerden i Weisswasser (okr. Cottbus), oraz w pow. Sondershausen (okr. Erfurt) — łącznie w 61 zagrodach.

można jej rozpatrywać w oderwaniu od sytuacji ogólnej, a w szczególności od aktualnej sytuacji naszego południowego sąsiada. Takie stanowisko uzasadnia zarówno wzmożony ruch graniczny z Czechosłowacją, jak też rozmieszczenie topograficzne ognisk zarazy występujących po obu stronach granicy.

Do 1949 r. posiadamy jedynie fragmentaryczne dane o występowaniu tej choroby w Polsce. Fortner (5) w 1942 r. wymienia powiat rybnicki i cieszyński jako rejony dotknięte zarazą. Szajflarski (8) na podstawie akt Państwowego Zakładu Weterynaryjnego w Katowicach podaje, że w 1943 r. przebadano w wymienionym zakładzie 184 prób z czego w 114 przypadkach stwierdzono nieropne zapalenie mózgu. Materiały dodatnie w 71 przypadkach pochodziły z pow. rybnickiego, 15 z pow. cieszyńskiego i po 14 z powiatów pszczyńskiego i bielskiego. Od stycznia do października 1944 r. z materiałów pochodzących z tych samych terenów oraz dodatkowo z pow. żywieckiego — wyniki dodatnie otrzymano w 679 przypadkach na ogólną liczbę 1326 nadesłanych. Materiały te (dodatnie) pochodziły w 224 przypadkach z pow. rybnickiego, w 174 z pow. pszczyńskiego, w 134 z pow. bielskiego, w 125 z pow. cieszyńskiego i w 22 przypadkach z pow. żywieckiego. Dane te świadczą o dużym zakażeniu tych terenów pod koniec okupacji.

W pierwszych latach powojennych walka z zarazą cieszyńską była nie zorganizowana i stąd brak jakichkolwiek danych statystycznych odnośnie jej nasilenia. Dopiero w grudniu 1948 r. zaraza cieszyńska została włączona do chorób podlegających zgłaszaniu i zwalczaniu z urzędu. Od tej pory poświęca się jej dużo uwagi, czego dowodem między innymi jest wyznaczenie w 1949 r. WZHW w Katowicach jako pracowni rozpoznawczej i badawczej nad zarazą cieszyńską, a następnie w 1951 r. otwarcie w ramach Instytutu Weterynarii specjalnej pracowni badań nad chorobą cieszyńską w Gumnej k/Cieszyna.

Tab. 2. Nasilenie zarazy cieszyńskiej w latach 1950—1959.

Województwo	1950		1951		1952		1953		1954		1955		1956		1957		1958		1959	
	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.	zagr. zap.	sztuk chor.
Wrocławskie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	9	—	—	—	—
Opolskie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9	12	3	16	—	—
Katowickie	63	139	176	366	220	436	241	590	114	280	212	499	82	207	14	50	2	6	5	8
Krakowskie	—	—	1	6	—	—	1	1	—	—	17	23	8	13	—	—	6	10	—	—
Razem	63	139	177	372	220	436	242	591	114	280	229	522	90	220	24	71	11	32	5	8

Na przedstawionym tle nieco szczegółowiej warto rozważyć sytuację epizootyczną zarazy cieszyńskiej w Polsce, gdyż jak się wydaje nie

Dane zawarte w tablicy 2 wykazują, że najbardziej zapowietrzonym terenem było woj. katowickie w mniejszym natomiast stopniu —

krakowskie. W województwie opolskim zarazę cieszyńską w ciągu dziesięciu lat stwierdzono w 12 zagrodach, zaś we wrocławskim tylko w jednej.

Podkreślić tu należy, że zarazy cieszyńskiej nigdy nie stwierdzono poza obrębem wymienionych 4 województw, przy czym występowanie jej w obrębie tych województw ograniczało się najczęściej do powiatów południowych. Zaraza cieszyńska nie wykazywała tendencji do przesuwania się w kierunku północnym. To jak gdyby związanej jej z określonymi terenami jest, przynajmniej w naszych warunkach, epizootyczną cechą — charakterystyczną dla choroby cieszyńskiej. Uderzające są również niskie cyfry sztuk chorych w stosunku do zagród zapowietrzonych. Stosunek ten odpowiada w przybliżeniu zachorowaniom na różycę, jest jednak kilkakrotnie niższy jak przy pomorze świń. Z przytoczonych cyfr wynika również, że nasilenie choroby wzrasta od 1949 do 1953 r. W rok później obserwujemy znaczny spadek nowych ognisk choroby, jednak w 1955 r. zwiększa się i osiąga ona ponownie liczbę 229 zagród. Od tego jednak czasu następuje radykalna zmiana. Ilość zagród zapowietrzonych zmniejsza się do 11 w 1958 r. W 1959 r. zanotowano zachorowanie jedynie 8 świń w pięciu zagrodach w powiatach Pszczyna i Wodzisław woj. katowickiego.

Metody walki z tą zarazą opierały się wyłącznie na stosowaniu ostrych rygorów administracyjnych i sanitarno-weterynaryjnych. Przeprowadzane w swoim czasie szczepienia zapobiegawcze miały charakter doświadczalny, wykonywane były w ograniczonym zasięgu i dlatego nie miały praktycznego znaczenia. Rygory administracyjne polegały na tworzeniu okręgów zapowietrzonych i zagrożonych, likwidacji świń chorych i podejrzanych w ognisku choroby, oraz na dezynfekcji i kontumacji zagród zapowietrzonych. Obowiązujące przepisy pozwalają na uznanie w razie potrzeby ograniczonych rejonów, a nawet terenów całego województwa za zagrożone chorobą cieszyńską z wszystkimi związanymi z tym sankcjami, jak zakaz wywozu świń w celach hodowlanych, zakaz odbywania targów, pokazów świń itp.

Kiedy okazało się jednak, że władze lokalne

niechętnie korzystają z nadanych im uprawnień, ponieważ ich wprowadzenie paraliżowało w pewnym stopniu życie gospodarcze — wobec dużego nasilenia choroby w Czechosłowacji i stałego wzrostu zagród zapowietrzonych w kraju — tereny przyległe do granicy czechosłowackiej zostały uznane przez władze centralne w 1953 r., za zagrożone chorobą cieszyńską. Utworzony został tym samym pas ochrony, którym objęte zostały wszystkie powiaty graniczące z Czechosłowacją na terenie województw katowickiego, opolskiego i krakowskiego oraz wszystkie gminy graniczące z Czechosłowacją na terenie powiatów przygranicznych województw rzeszowskiego i wrocławskiego.

Przedstawiona wyżej sytuacja epizootyczna w krajach sąsiednich, jak i u nas pozwala przypuszczać że z omawianą zarazą podjęto właściwą metodę walki. W tych warunkach wydaje się słuszną dycyzją Ministerstwa w wyniku której zostały zniesione od kwietnia 1960 r. ograniczenia administracyjne w pasie przygranicznym. Ograniczenia te szczególnie uciążliwe były dla położonych w tym rejonie ferm zarodowych. Zlikwidowana została również pracownia badań nad chorobą cieszyńską w Gumnej k/Cieszyna.

W przypadkach wystąpienia zarazy cieszyńskiej służba weterynaryjna w oparciu o rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 1948 r. o włączeniu zarazy cieszyńskiej świń do chorób podlegających obowiązkowi zgłaszania i o zwalczaniu tej choroby, ma możliwość wprowadzenia ograniczeń w rejonach zakażonych, aby jak najskuteczniej zapobiegać ewentualnemu rozwleczeniu zarazy. Z tego też względu należy śledzenie sytuacji epizootycznej w odniesieniu do zarazy cieszyńskiej jest jak najbardziej pożądanym.

Piśmiennictwo

1. Animal Health Yearbook — FAO/OIE — 1957.
2. Animal Health Yearbook — FAO/OIE — 1958.
3. Biuletyny zaraźliwych chorób zwierzęcych Austrii, CSR, NRD, Polski 1958, 1959.
4. Brauner J.: Veter. 6/1953.
5. Fortner: Zeit. f. Inf. par. Krank. u. Hyg. d. h., s. 81, 1942.
6. Larski Z., Szaflarski J.: Med. Wet. 5/1955.
7. Nowy J.: Veter. 6/1954.
8. Szaflarski J.: Choroba Cieszyńska, PWRL, 1949.

Adres autora: Dr Stefan Samól, Warszawa, ul. Opoczyńska 6 m 3.

WOJCIECH RADOMIŃSKI

Badania doświadczalne nad niedokrwistością zakaźną koni

Z Pracowni Chorób Koni Instytutu Weterynarii w Puławach
Kierownik: WOJCIECH RADOMIŃSKI

Rozpoznawanie niedokrwistości zakaźnej koni (nzk) jest jednym z trudniejszych zadań epizootologicznych. Jak dotychczas bowiem brak jest uznanej metody swoistej — poza próbą biologiczną — a prowadzone w tym kierunku przez szereg badaczy prace serologiczne (7, 22, 33, 36, 40, 45) mimo obiecują-

cych niejednokrotnie lub zgoła pozytywnych wyników pozostają jeszcze nadal w sferze badań doświadczalnych. Stąd też w obecnej chwili rozpoznanie opiera się jeszcze na zespoleniu rozmaitych metod nieswoistych, dobranych i zestawionych w zależności od obowiązujących w danym państwie przepisów. Meto-